Opłata uiszczona rycz. **Tarnów, dnia 17 lipca 1931 r.** Cena egzemplarza 25 gr.

PRENUMERATA: kosztuje z dostawą w miejscu: miesięcznie —·90 Zł. kwartalnie 2·70 „ półrocznie 5·40 „ rocznie 10·80 „ Prenumerata zamiejscowa: miesięcznie 1 zł. kwartalnie 3 „ półrocznie 6 „ rocznie 12 „

HASŁO

OGŁOSZENIA: Strona . . . 350 Zł. 1/2 strony . . . 175 „ 1/4 „ . . . 90 „ 1/8 „ . . . 45 „ 1/16 „ . . . 30 „ 1/32 „ . . . 15 „ Przed tekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr., poszukującym pracy 50% zniżki.

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 11—16 codziennie, ul. Rejtana 7. I. p. tel. 506. Konto czekowe P. K. O. Kraków Nr. 406.862

Nr. 28. Adres Redakcji i Administracji: ul. Krakowska 7. (w drukarni L. Styrny) Rok VI.

W obliczu legjonowego święta.

Za niewiele tygodni gościł będzie gród tarnowski w swoich murach tą szarą brać żołnierską, co wzięła za swoją dewizę szaleństwo niepodległościowe i w imię tego podówczas nieproduktywnego marzycielstwa, wrąbała się szabla polska, mundurem polskim, a co najważniejsze państwową racją stanu polską w zapamiętały wir światowych zmagań wojennych.

Wonczas zdziwionym oczom Europy i świata ukazał się cudny zaczątek armji polskiej, która nawiązała nici łączności historycznej z całą tradycją dawnej polskiej bojowej tężyzny niezagasłej nigdy chwały. **Genialna wola, niespożyta energja Obywatela Komendanta, dziś Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, rzuciła na szalę decydujących wypadków, z których wykuwała nową przyszłość, zbrojne w niesłabnące męstwo gromady szarego legjonowego polskiego wojska.**

W tym roku dziesiąty Zjazd — zjazd jubileuszowy odbędzie się u nas. Zaszczyt i splendor dla ziemi tarnowskiej tem większy, że zaledwie co lat kilkadziesiąt ci dostojni szermierze polskiej niepodległości będą mogli zebrać się powtórnie w temsamem mieście.

Tarnów pamiętać musi, że ziemie jego powiatu są żywym wielkim pomnikiem legjonowej chwały, na południowych bowiem zielonych garbach Łowczówka wsiąkła obficie w ziemię szczodra krew bohaterskiego żołnierza, krew przelana w upartym boju pamiętnego 1914 roku. Ten wielki i dumnie wyniosły kurhan mieści drogocenne szczątki tych ofiarników, co pod okiem Wielkiego Wodza padli w twardej służbie Ukochanej Ojczyzny.

Za zaszczyt ten, że w murach naszych chcą również przeżyć—ci co zostali — pamiątkę tych wielkich czasów. Winniśmy ze swej strony pospieszyć z gorącem sercem i otwartemi rękoma, aby powitać tę wojacką drużynę, aby na każdym kroku odczuli oni i zrozumieli jak stawiamy wysoko to odznaczenie które nas spotkało.

Pamiętamy przecież i my, zwłaszcza którzyśmy w pracy niepodległościowej przed wojną szarpali się ze skrzepami defetyzmu w naszem społeczeństwie ile to trzeba było siły Komendanta, aby w każdym zakątku kraju stawiać na nogi te garstki drużyn strzeleckich, ile trzeba było zwalczać przesądów, ile niechęci rozbić, aby wzbudzić dla pracy naszej zaufanie, dla dążeń naszych szacunek.

Idea zwycięzyła, na krwi poległych bohaterów osadziły się trwale węzły niepodległego państwa. Więc my mieszkańcy Tarnowa wyjdźmy naprzeciw tego żołnierskiego tłumu z całą należną czcią, niech z oczu naszych bije blask radości, niech się gorące dłonie wyciągną do uścisku i propagandą serdecznej radości, niech roztętnią wszystkie ulice i kąty tarnowskiego grodu.

Muszą nasi dostojni goście „Obywatel Komendant i Jego Stara Brać legjuńska nabrać tego głębokiego przekonania, że obywatele wolnej Rzeczypospolitej umieją oddać hołd i cześć należną, dobrze Ojczyźnie zasłużonym.

Karol Kautzki.

Z niwy politycznej B. B. W. R.

Mimo martwego napozór sezonu i mimo dręczącego wszystkich kryzysu, praca ideowa i organizacyjna BB. nie osłabła, owszem w ubiegłych dwu tygodniach odbyły się zgromadzenia tak w powiecie tarnowskim jak i w innych.

W ziemi tarnowskiej odbyło się dnia 12 w niedzielę publiczne zgromadzenie w Mościcach, które obecnie robią ostatnie przygotowania do wyborów gminnych, mających zadecydować o życiu samorządowem tego fabrycznego osiedla i jego załogi na przeciąg paru lat. Wyborami temi interesuje się bardzo naczelny dyrektor PFZA. p. minister Kwiatkowski, zwraca na nie także pilną uwagę Bezpartyjny Blok przez swego prezesa powiatowego p. Marszałkowicza. Partyjnicy p. Ciołkosza i p. Witosa mieliby wielką ochotkę zapuścić drapieżne korzonki na tamtejszym gruncie, jednak stanowisko uświadomionych obywateli Mościc tak z fabryki jak i ze wsi daje rękojmię, że demagogiczne burzycielskie hasła partyjne walki z Rządem nie pociągną nikogo za sobą. Na zgromadzeniu publicznem gdzie było ze dwustu obecnych przemawiał poseł Starzyk, prof. Kautzki, prof. Bobrowski, p. Kempka, p. Piwowarczyk i inni. Uchwalono rezolucję, w której zebrani oddają ster spraw wyborczych w ręce Komitetu Obywatelskiego, który pójdzie do wyborów z hasłem współpracy obywateli z Rządem i zgodnego współżycia z fabryką.

Tego samego dnia na zebraniu publicznem w Zbylitowskiej Górze zgromadzeni po referatach posła Starzyka i prof. Kautzkiego uchwalili rezolucje potępiające demagogiczne wystąpienia partyjników, nawołując zbłąkanych posłów opozycyjnych do realnej współpracy z Rządem. W dyskusji poruszono szereg bolączek, a w szczególności p. kier. Szwarnowiecki nawoływał zebranych do organizowania się w Bloku dla ochrony i zabezpieczenia interesów włościańskich, poczem wybrano Zarząd parafjalny Bezpartyjnego Bloku dla gmin Zbylitowska Góra, Koszyce Wielkie i Małe i Zgłobice w ilości dziewięciu członków.

—o—

Z B. B. W. R. w Dąbrowie.

W celu zbadania i wypróbowania karności organizacyjnej utworzonych w tut. powiecie Kół B. B. W. R. dnia 6. lipca 1931 r. odbyło się za staraniem prezesa Sekcji organizacyjnej p. Władysława Jarosza zebranie w sali Rady Powiatowej, na które zaproszono wszystkich członków tak Rady pow. jakoteż 36-ciu Kół B. B. W. R. W zebraniu tem wzięli udział zaproszeni PP. posłowie Korol Jarosz i Ignacy Starzyk, oraz p. prof. Kautzki i starosta pow. Dr. Jan Dorosz. Ilość obecnych około 350 osób.

Zebranie zagaił urządzający wiceprezes p. Edward Bogusz przez imienne odczytanie Kół. B. B. W R. dziękując obecnym za nader liczne przybycie, poczem udzielił głosu p. prof. Kautzkiemu, który w mowie swej szkicując przedrozbiorowe dzieje Polski przeszedł do Jej powstania, wyświetlił w trafnem ujęciu Jej odbudowę, rozkwit, poruszył sprawy polityczne i finansowe Państwa i t. p.

Następnie przemawiali PP. posłowie Ignacy Starzyk i Karol Jarosz, pierwszy wygłosił referat polityczny i gospodarczy, wskazał na niebezpieczeństwo grożące ze strony Niemców, którzy dążą do rewizji traktatu wersalskiego i odebrania nam ziem rdzennie polskich, drugi zaś wyjaśnił przyczyny ogólnego kryzysu gospodarczego i wynikłe przez to następstwa.

W dyskusji zabierali głos p. Barabasz, Stanisław Fijał i w wyniku uchwalono 2. rezolucje domagające się:

1) od p. Starosty pow. Dr. Jana Dorosza wywarcia nacisku na Policję Państwa w sprawie zwiększenia bezpieczeństwa mienia i życia obywateli powiatu,

2) oraz rezolucję z żądaniem skierowanem do Wydziału Powiat. i miast tut. powiatu w sprawie zniżenia opłat targowych.

Wreszcie p poseł Ignacy Starzyk w swem końcowem przemówieniu dziękował w serdecznych słowach p. urzęd. wiceprezesowi E. Boguszowi i p. prezesowi Sekcji org. Władysławowi Jaroszowi za zorganizowanie tak okazałego zebrania i wzniósł okrzy trzykrotnie powtórzony przez zebranych na cześ Najjaśniejszej Rzpptej, P. Prezydenta Ignacego Mościckiego i Marszałka Józefa Piłsudskiego poczem p odśpiewaniu Boże coś Polskę p. Augustyn Ojak zło żył imieniem wszystkich zebranych członków Kó serdeczne podziękowanie pod adresem PP. Posłów którzy raczyli zebranie swoją obecnością zaszczycić.

Z Rady Powiatowej w Tarnowie.

W dniu 16 lipca 1931 r. odbyło się posiedzenie Tymczasowej Rady Powiatowej, na którem złożone zostało przez Przewodniczącego T. W. P. szczegółowe sprawozdanie z działalności tarnowskiego Powiatowego Związku Komunalnego za rok 1930/31.

Sprawozdanie to wraz ze sprawozdaniem Komisji rewizyjnej, przyjęła Rada jednomyślną uchwałą do zatwierdzającej wiadomości, przyczem wyrażano T. W. P. i P. Dr. Skwarczyńskiemu, jako Przewodniczącemu, serdeczne podziękowanie i pełne uznanie za wybitnie dobrą gospodarkę powiatem. Zarazem wyrażono serdeczną podziękę Romanowi Ks. Sanguszce za Jego ofiarną i owocną współpracę w dziale drogowym.

Jak wynikało z powyższego sprawozdania, gospodarka powiatu, mimo koniecznej, dość znacznej, bo wynoszącej w stosunku do roku poprzedniego około 57,000 zł., redukcji budżetu, nie doznała żadnego uszczerbku, a wszelkie rozpoczęte i przewidziane programem na rok 1930/31 prace były kontynuowane, a jedynie mniej konieczne wydatki uległy ograniczeniu względnie skreśleniu.

Gospodarka powiatu, zgodnie z charakterem okręgu, nastawiona była głównie w kierunku: budowy i utrzymania dróg, popierania rolnictwa, zdrowia publicznego i opieki społecznej; ponadto samorząd powiatowy spłacił prawie całą resztę długów zaciągniętych w poprzednich latach na inwestycje drogowe, tak, że w chwili obecnej prowadzi już gospodarkę bez jakiegokolwiek zadłużenia.

Łącznie ze sprawozdaniem, uchwalono przeprowadzić stopniowy, a gruntowny remont budynku Rady Powiatowej w miarę rozporządzalnych funduszów, — zwrócić uwagę przy układaniu w przyszłości budżetów gminnych w dziele opieki społecznej na doraźną pomoc lekarską bezpłatną dla najbiedniejszych mieszkańców gminy, — uzupełnić okręgi akuszeryjne, — prowadzić dalej akcję obsadzania dróg w powiecie drzewami owocowemi i przebudowywać prywatne, zniszczone zimą roku 1928/29, sady wzorowe, dążyć do założenia powiatowej komunalnej kasy oszczędności.

W dalszych punktach porządku dziennego: a) postanowiono według dotychczasowej wysokości nałożyć począwszy od 1 stycznia 1932 r. do 31 grudnia 1932 roku w gminach wiejskich powiatu tarnowskiego dodatki do opłat państwowych w wysokości 100 % państwowej opłaty od patentów na wyrób i 200 % od patentów na sprzedaż trunków i przetworów wódczanych i spirytusu, b) dokonać na skutek reskryptu Urzędu Wojewódzkiego, pewnych zmian w budżecie powiatowym na rok 1931/32, c) wybrano na członków Rady Szkolnej Powiatowej z ramienia T. R. P. Panów: Dra Juljana Kryplewskiego z Tarnowa, Adama Marszałkowicza ze Zgłobic i Jerzego Marca Sekretarza T. W. P. z Tarnowa, oraz 3-ch zastępców tychże w osobach: Franciszka Pawa z Woli rzędzińskiej, Pawła Głowackiego z Wierzchosławic i Józefa Siedlika z Łękawicy, d) zatwierdzono regulamin ogniowy dla instruktora pożarniczego, e) oświadczono się za przyłączeniem przysiołka Gosławice z gminy Wierzchosławice do gminy Ostrów.

Posiedzenie Pow. Komisji Rolnej.

W dniu 10 b. m. odbyło się posiedzenie Pow. Komisji Rolnej, na którem po dłuższej a a b. ostrej krytyce działalności Okręgowego Towarzystwa Rolniczego, a zwłaszcza powiatowej Komisji przeprowadzającej licencjonowanie buhajów na terenie tutejszego powiatu, uchwalono ograniczyć w roku bieżącym działanie ustawy o nadzorze państwowym nad buhajami, z braku w wielu miejscowościach odpowiednich rasowych reproduktorów, do niektórych tylko gmin przy stopniowem dopiero obejmowaniu w latach następnych powyższą ustawą coraz dalszych gmin. Wniosek ten został przyjęty po rocznej próbie, która wykazała niemożliwość zastosowania ustawy na całym terenie powiatu i wywoływała w niektórych gminach żywe protesty. Zaznaczyć przytem należy, że wniosek ten poprzedniego roku był przedstawiony przez obecny Zarząd Tow. Roln. i na ostatniem po siedzeniu Komisji rolnej musiał być anulowany.

Ponadto przyznano szereg stypendjów i dotacji z T. W. P. na cele rolniczo-oświatowe w powiecie.

Z Okręg. Towarzystwa Rolniczego w Tarnowie.

We wtorek dnia 14 lipca b. r. odbyło się posiedzenie Zarządu Okręgowego Towarzystwa Rolniczego, na którem po bardzo gorącej dyskusji nad kierunkiem prac rolnych w powiecie, bardzo ostro krytykowanych przez licznych członków Zarządu, zgłosił rezygnację dotychczasowy Prezes O. T. R. p. Włodzimierz Olszewski, przyjętą przez członków Zarządu. Tymczasowe funkcje prezesa objął ks. Mróz, jako I wiceprezes Towarzystwa.

Wojew. wycieczka małorolnych w Mościcach.

Onegdaj bawiła w Mościcach wojewódzka wycieczka małorolnych z terenu województwa krakowskiego, prowadzona przez delegatów Urzędu Wojewódzkiego i M. T. R., w liczbie ok. 150 osób. Uczestników zapoznał teoretycznie ze sposobem wyrobu nawozów sztucznych, oraz oprowadzał po objektach fabrycznych Pan Minister Kwiatkowski. Uczestnicy, dając wyraz swemu zachwytowi nad ogromem dokonanego dzieła, przesłali pod adresem Pana Prezydenta Rzpl. Ignacego Mościckiego depeszę z wyrazami hołdu i podziękowania za Jego, tak owocną i pożyteczną pracę dla rolnictwa w Polsce.

Delegaci FIDAK'u w Mościcach.

We środę o g. 11-tej rano przybyli do Mościc delegaci FIDAK-u powitani w języku angielskim przez p. min. Kwiatkowskiego. Między innymi przybyli: gen. Levegue, wiceprezes FIDAKu płk. Rolland, Viteman, delegat angielski, gen. Raul Pontus w tow. pułk. Warnera, del. belgijscy, wiceprezesi polskiej federacji p. Ryszkiewicz, p. Dunin Wąsowicz, p. Smogorzewski, płk. Krzyżanowski, kap. Borysowicz i del. krakowskiej Federacji p. Samkowicz. Gościom towarzyszył z Krakowa delegat województwa p. Błażewski.

Z Tarnowa przybyli: zastępca starosty p. Sokołowski, komisarz Marszałkowicz, zastępca prezesa Federacji z Tarnowa pułk. Hoborski, prezes Kruszyna, inspektor Mucha, inż. Letscher oraz liczni członkowie Federacji.

Po powitaniu gości wygłosił w języku polskim świetny wykład o sytuacji ekonomicznej w Polsce, o ciężkich warunkach w jakich przemysł polski się rodził i o dwóch placówkach wysiłku polskiego Gdyni i Mościcach.

Referat tłumaczył na francuskie p. Smogorzewski.

Odpowiedział p. min. Kwiatkowskiemu p. Devegue, wiceprezes FIDAK u, sławiąc wielkie dokonane dzieło wysiłku polskiego.

— Panie ministrze — kończył p. Devegue — my wszyscy wiemy doskonale jaką wybitną rolę odegrał p. minister w podniesieniu ekonomicznem Polski i ile pracy i energji p. ministra mieści się w tych dwóch placówkach geniuszu polskiego Gdyni i Mościcach.

Poczem goście zwiedzili fabrykę prowadzeni przez p. min. Kwiatkowskiego.

O godzinie drugiej przyjęto w kasynie Urzędniczym gości obiadem, podczas którego panował bardzo serdeczny nastrój. Wygłoszono kilka toastów.

Naokoło Zjazdu Legjonistów.

W ostatnich dniach odbyły się posiedzenia Związku Legjonistów oraz zebranie Komitetu Wykonawczego, organizacyjnego, aprowizacyjnego, kwaterunkowego i wycieczkowego. Wszystkie prace poszczególnych komisyj dążą do stworzenia jednolitej sprężystej organizacji, która jedynie da możność opanowania tak olbrzymiego zjazdu. Społeczeństwo tarnowskie winno jednak intenzywniej współpracować z Komitetem, aby ta wielka uroczystość wypadła w Tarnowie imponująco.

Sekcja kwaterunkowa zwraca się do obywateli naszego miasta z prośbą, aby jak najszybciej zgłaszali wolne pokoje dla uczestników zjazdu.

Z Elektrowni.

W mieście mówi się wiele o zawieszeniu w urzędowaniu dyrektora elektrowni inż. Zawadzkiego. Niewtajemniczeni zdumieni są tem nagłem zarządzeniem, nie wiedząc że sprawa poważnych niedomagań w tem wielkiem przedsiębiorstwie użyteczności publicznej datuje już od lat. Nasze pismo niejednokrotnie zwracało uwagę na bołączki Elektrowni, pisząc o „dziwnych licznikach“, o „marnowaniu prądu“, o sprawie Poppera, Niezgodzkiego, o zakupie bezużytecznego drutu itd. Kiedy w mieście głośno było od szeptanych sobie na ucho sprawach elektrowni, zarządził p. komisarz Marszałkowicz lustrację, która dała jak się dowiadujemy wprost zastraszające wyniki. Z powodu prowadzonego śledztwa wyniki lustracji są jeszcze trzymane w tajemnicy, jednak fakta jakie nam się udało dowiedzieć, aczkolwiek stanowiące tylko cząstkę zarzutów przeciw kierownictwu Elektrowni są bardzo poważne. I tak nadużycia w zarządzie autobusów miejskich zostały ustalone, wykryto bowiem że konduktor autobusów sprzedawał fałszywe bilety a pieniądze uzyskane chował do własnej kieszeni, co było tylko możliwe, gdy kontrola ruchu nie była od lat prowadzona.

W autobusach nie była prowadzona kontrola zużycia benzyny a wskutek tego zużyto niewiarygodne wprost ilości benzyny na jeden kilometr drogi.

W tramwajach miejskich oprócz deficytowej gospodarki lustracja skonstatowała wielkie nieporządki. Zarząd nie prowadził wcale spisu inwentarza oraz nie znaleziono książki magazynowej.

W elektrowni skonstatowano w nocy, że cały personel przy najwiekszym nasileniu pracy maszyn! spał niekontrolowany!!! Kontrola znalazła również wielkie nieporządki tak buchalteryjne jak i magazynowe. Najlepiej uwydatni gospodarkę elektrowni fakt, że inkasenci trzymali swoje zestawienia zainkasowanych sum po kilka miesięcy, co ułatwiało niezmiernie nadużycia ze strony inkasentów, a chociaż Zarząd Elektrowni był uświadomiony o nadużyciach inkasentów, wcale nie reagował na to.

Nieprawdobnym jest fakt, że w buchalterji tego wielkiego przedsiębiorstwa nie była prowadzona książka wekslowa, z czego naturalnie powstawały dziwne nieporządki. Przedsiębiorstwo płaciło należności finansowe wekslami, a nie obciążało ich rachunków, zaś nie uzgodniając przez szereg lat rachunków poszczególnych firm umożliwiło nadużycia bardzo poważnych sum.

W dziale magazynowym elektrowni również zauważono szereg niewłaściwości. Według bowiem słów dyr. Zawadzkiego wartość magazynowanego inwentarza wynosi 60.000 zł., zaś w inwentarzu wartość ta wykazuje poważną cyfrę 300.000 zł. Kolosalna różnica w tych dwóch cyfrach powstała z tego powodu, że w ostatnich latach sprowadzono towar bezużyteczny i dzisiaj bezwartościowy.

Oto mały wianuszek faktów, które nagromadziliśmy, a do nich napewno dojdzie cały szereg dalszych zarzutów, skoro śledztwo w tej sprawie będzie ukończone.

Naokoło spraw miasta.

Budynek na ul. Bernardyńskiej zakupiony przez miasto będzie w najbliższym czasie zrenowowany i już w jesieni zostaną wszystkie biura magistrackie przeniesione do niego.

Na ratuszu i za katedrą zostaną umieszczone muzea. Muzeum miasta Tarnowa zostanie poważnie zwiększone, gdyż jak się dowiadujemy, rzeźbiarz Madejski zamierza swoje bogate zbiory oddać miastu.

O szkołę im. Hofmanowej.

W niedzielę dnia 12 lipca odbyło się zebranie zwołane przez obywateli dzielnicy Strusiny w sprawie budowy szkoły im. Hofmanowej. Szkoła ta mieści się obecnie w starej ruderze zżartej grzybem, gdzie dzieci i nauczycielstwo tracą zdrowie. Próżno o budowę nowego gmachu zabiegano od wielu lat, nigdy nie było na to pieniędzy, aczkolwiek poprzednie Zarządy miasta wiele wydawały pieniędzy nieoględnie. Dopiero teraz komisarz Marszałkowicz zajął się sprawą budowy szkoły, kierując obywatelstwo Strusiny do wysiłku wybudowania szkoły własnym kosztem, a miasto wedle możności przyczyni się do budowy.

Na posiedzeniu wybrano komitet składający się z 30 ludzi, na którego czele stanęli ks. Prefekt Mierzejewski. p. Smalec i p. Szadziński.

Protektorat nad budową objął p. kom. Marszałkowicz.

Na 1-szym zebraniu zdeklarowali zebrani większą sumę pieniędzy oraz surowce na budowę. Zaś p. komisarz Marszałkowicz jesteśmy przekonani znajdzie w przyszłym budżecie większą sumę na wykończenie tej tak dla miasta niezbędnej szkoły.

Dworzec autobusowy.

Tow. Turystyczne upraszcza sobie zadanie. Nigdzie niema rozkładów jazdy autobusowej, a dworzec nie posiada telefonu.

Zeszpecenie rynku.

Ostatnio na murach starych podsieni tarnowskich ukazała się ogromna reklama Kunerolu, której umieszczenie w takiem miejscu wywołuje protesty u wielu mieszkańców Tarnowa, którym piękno miasta, a już szczególnie charakterystyczny stary koloryt śródmieścia — nie są obojętne.

Dziś gdy wyjdziemy na rynek, bije nam natychmiast w oczy ta czerwona reklama 100 prc. tłuszczu roślinnego, która absolutnie kontrastuje z otoczeniem. Jakże szkoda, że zawczasu nie zakazano umieszczać reklamy w tem miejscu, która coprawda spełnia dobrze swoją rolę, bo każdemu rzuca się w oczy, ale odpowiednie czynniki, dbające o wygląd zewnętrzny miasta winny zabronić takiego szpecenia rynku.

Wystarczy wskazać za przykład Kraków, gdzie umieszczenie takiej krzyczącej reklamy w rynku jest nie do pomyślenia.

Młynówka przestanie straszyć.

W najbliższym czasie przystępuje budownictwo podziemne do zlikwidowania Młynówki na Strusinie. Zarząd miasta zyska sobie wdzięczność mieszkańców za ten energiczny krok w sprawie od lat się toczącej. Młynówka była postrachem mieszkańców Strusiny.

Cyganie — cyganie.

Zorganizowany Związek Złodzieji mieszkaniowych, kieszonkowych i wozowych — mający wszelkie prawa asylu w naszem mieście, albowiem członkowie jego są albo rdzennymi tarnowiakami albo już przez kilkakrotne siedzenie w murach naszego więzienia zyskali prawo obywatelstwa, zwracają się do odpowiednich władz z prośbą o wydalenie z Tarnowa band cygańskich, które popełniając masowe kradzieże zaliczone na konto wyżej wymienionego Związku, uniemożliwiają członkom spokojne korzystanie z ich praw.

Wielka kradzież.

W nocy z 13 na 14 lipca wyłamano drzwi do mieszkania Hermana Fluhra zamieszkałego przy ul. Krakowskiej 11 i skradziono z mieszkania futra, płaszcze i bieliznę wartości 10.000 zł. Sprawcy zdołali z bogatym łupem umknąć.

Pod nosem Tarnowa.

Niewielu Tarnowiaków wie, że o kilkanaście kilometrów zaledwie od naszego grodu oddalone są okolice swą pięknością, świeżem powietrzem i łatwą aprowizacją nadające się znakomicie na letniska.

Cała okolica Tuchowa obfituje w śliczne letniska, lecz tak jak Krynica jest królową wód polskich, tak w tuchowskiem króluje Leśniczówka w Burzynie na wysokości ok. 500 mtr. Roztacza się stamtąd wprost wspaniały widok, hen aż po Karpaty. Leśniczówka położona w starym dużym lesie, daje wszystko, czego tylko letnik zapragnąć może.

Jeżeli dodamy, że mili gospodarze p. Stylińscy dokładają wszelkich starań aby letnikowi nie zabrakło ni ptasiego mleka i że cena całodziennego utrzymania dla jednej osoby wynosi 6 zł., łatwo zrozumie każdy Tarnowiak, że nie trzeba szukać dalekich stron, by znaleść wspaniałe letnisko.

Grad.

We wsi Siemiechowie spadł z początkiem lipca grad wielkości gołębiego jaja, który poczynił na terenie wsi znaczne szkody. Aby obejrzeć szkody i przyjść ew. z pomocą poszkodowanym, udał się p. starosta dr. Skwarczyński do Siemiechowa z p. posłami Starzykiem i Jaroszem. Wszyscy poszkodowani rolnicy nie byli ubezpieczeni. Posłowie Jarosz i Starzyk wszczęli akcję w celu uzyskania w Województwie zapomogi dla poszkodowanych rolników.

Przy tej sposobności musimy nadmienić, że p. starosta dr. Skwarczyński z wyjątkową pieczołowitością czuwa nad dolą rolników w naszym powiecie i wespół z posłami ziemi tarnowskiej: pp. Tyrką, Jaroszem i Starzykiem oraz prezesem Rady Powiatowej BBWR. p. komisarzem Marszałkowiczem starają się stale nieść ulgę w tem ciężkiem gospodarczem położeniu rolnikom.

Nadesłane.

Upraszam sz. Redakcję o wydrukowanie w najbliższym numerze „Hasła“ następującego wyjaśnienia:

W N-rze 26 „Pracy“ pojawił się artykuł zatytułowany: „P. inż. Studnicki ma głos“, a zawierający krytykę działalności służbowej p. inż. Studnickiego w stosunku do mego nowobudującego się domu przy ul. Różanej. Oświadczam, że z artykułem tym nie mam nic wspólnego, nigdy nie zwracałem się do Redakcji „Pracy“ o zabranie w tej kwestji głosu, zwłaszcza że p. inż. Studnicki jako dyrektor Budownictwa miejskiego zawsze szedł mi na rękę w sprawach nowobudującego sią domu.

A. Blonder.

Z powiatu dąbrowskiego.

W niedzielę dnia 28 czerwca br. obywatele miasta Dąbrowy urządzili wielką manifestację celem zaprotestowania przeciwko prowokacjom buty germańskiej a w szczególności przeciwko zjazdowi Hitlerowców w Gdańsku, który został wymierzony przeciw Polsce.

Po nabożeństwie uformował się pochód z orkiestrą gimnazjalną na czele, który udał się pod gmach Starostwa, gdzie wygłosił przemówienie p. sędzia Gabryel — poczem p. inspektor Samorządu Jarosz odczytał następującą rezolucję:

My zebrani na Rynku dąbrowskim — obywatele powiatu dąbrowskiego — uroczyście protestujemy, przeciwko prowokacyjnym zakusom buty germańskiej, skierowanej przeciwko całości Państwa polskiego, a wszczególności protestujemy przeciwko demonstracji Hitlerowców — dążącej do uszczuplenia polskiego stanu posiadania w Wolnym mieście Gdańsku, niezbędnego dla rozwoju naszego życia gospodarczego.

Równocześnie oświadczamy jednomyślnie, że gotowiśmy bronić do ostatniej kropli krwi każdej piędzi polskiej ziemi i połączenia z polskiem morzem, w myśl hasła:

Nie damy ziemi skąd nasz ród!
Tak nam dopomóż Bóg.

Uchwalona rezolucja została wręczona p. Staroście dr. Doroszowi, który zakończył manifestację podniosłem przemówieniem.

* * *

W 26 czerwca odbyło się posiedzenie Wydziału Rady Powiatowej w Dąbrowie przy udziale nowomianowanych członków.

Skład Rady Powiatowej wynosi obecnie 20-tu członków, do której weszli oprócz dotychczasowych 11-tu: ks. dziekan Piotr Halak, Władysław Flisowski burmistrz miasta Szczucina, Franciszek Batorowicz burmistrz miasta Dąbrowy, dr. Jakób Chill dyrektor Kasy Oszczędności, August Ojak z Luszowic, Paweł Świątek, z Mędrzechowa, Jan Kita z Woli Rogowskiej, Jan Łazarz z Świebodzina i Jan Dziura z Woli Żelichowskiej.

Pan Przewodniczący dr. Dorosz w pięknem przemówieniu powitał nowych członków Rady Powiatowej i prosił o dalszą współpracę — tak intenzywną jak dotychczas.

Przedmiotem obrad było sprawozdanie z wykonania budżetu za okres 1930 31, które referował p. dr. Łukasz Staśko — oraz sprawy gminne i gospodarki powiatowej, referował inspektor Samorządu gmin p. Jarosz.

* * *

W dniu 28 bm. odbyło się w Dąbrowie Walne Zgromadzenie Kół Młodzieży MTR. powiatu dąbrowskiego przy obecności 48 delegatów.

Zebranie zagaił dotychczasowy prezes O.Z.M. prof. Franciszek Dojka poczem przemawiał kierownik OTRK. Szado podnosząc konieczność wytworzenia karności wśród młodzieży wiejskiej zorganizowanej w Kołach celem nadania ich pracy, właściwej wartości twórczej, odpornej na zakusy partji politycznych, które obecne ciężkie położenie gospodarcze wyzyskują dla wrogiej Państwu agitacji. Po wygłoszonych przemówieniach oraz referacie prof. Dojki p. t. „Nasza Ideologja“ przystąpiono do wyboru nowego prezydjum, w skład którego weszli pp. Franciszek Dojko, Mieczysław Drożdż, Kazimierz Szado, Stanisław Cisło. Na zakończenie zebrania uchwalono przez aklamację, rezolucję potępiającą akcję Młodzieży „Znicz“.

W.

Z Ropczyc.

Dnia 27. czerwca br. odbyła się żywiołowa manifestacja demonstracyjna przeciwko akcji niemieckiej „Hitlerowców“ i zakusom buty pruskiej. W manifestacji wzięły udział wszystkie związki i organizacje oraz przedstawiciele władz z Starostą Celewiczem na czele.

Przemówienie na rynku wygłosił Tadeusz Myszka.

—o—

Dnia 27. czerwca b. p. odbyła się również w Sędziszowie Mp. żywiołowa manifestacja z przedstawicielami władz z burmistrzem Pragłowskim na czele, podczas której przemówienie wygłosił Władysław Pasternak.

—o—

Dnia 29. czerwca 1931. powiatowy Sekretarjat BBWR. urządził wycieczkę rolników do Mościc celem zwiedzenia państw. fabryki Z. A. pod kierownictwem posła Persa i profesora Myszki. Państwowa fabryka na zebranych wywarła wielkie i dodatnie wrażenie unaoczniając bogactwo Państwa Polskiego. Na tem miejscu uczestnicy dziękują za staropolską gościnność państwowej fabryce Z. A. oraz powiatowemu sekretarzowi BBWR. w Tarnowie, za pomoc okazaną w urządzeniu wycieczki.

Hasło brzeskie.

Otwarcie Pow. Sekretarjatu BBWR.

Zarząd Pow. BBWR. — chcąc szerokim kołom ludności udostępnić bezpłatną poradę prawną, we wszystkich zawiłych sprawach — jakie daje życie codzienne — otworzył — w tym celu w Brzesku Sekretarjat, który mieści się przy ul. Głowackiego l. 42/347.

Sekretarjat jest czynny w każdy wtorek i piątek od 9 — 13 w południe, o czem zwolenników i sympatyków BBWR. zawiadamiamy.

Czy wybory do Rady miejskiej?.

Wielkie wrażenie i liczne komentarze wywołała w Brzesku wiadomość że władze zdecydowane są przywrócić w Brzesku samorząd gminny i rozpisać nowe wybory do Rady miejskiej. Dodać należy, że Rada miejska została przed dwoma laty rozwiązana. Komisarzem miasta był przez cały ten czas p. Leopold Kolarz.

Wiadomość ta — jak się okazało ma duże cechy prawdopobieństwa, bowiem w ubiegłym tygodniu delegacja złożona z dawnych członków Rady miejskiej a mianowicie pp. dra Blocha, dra Löfelholza i Aussenberga zjawiła się rzeczywiście u p. Starosty dr. Dollingera — przedkładając mu w tej sprawie, swoje życzenia.

P. Starosta przyjął delegację bardzo życzliwie, oswiadczając p. delegatom, że stoi zawsze na gruncie Samorządu — Jako najlepszej formy rządów — gwarantującej współpracę najlepszycn obywateli miasta — obiecał poprzeć w całej rozciągłości życzenia obywateli.

W związku z tą wiadomością obecny komisarz Miasta p. Kolarz zgłosił jak słychać do Województwa rezygnację ze swego stanowiska, która prawdopodobnie zostanie przyjęta, poczem w niedługim czasie, bo już w jesieni odbędą się nowe wybory.

Jako kandydatów na przyszłego burmistrza wymieniają: ks. posła dr. Czuja, dr. Wł. Brzeskiego i p. Patolskiego. Oczywiście, że możliwi są i inni kandydaci.

Zmiany osobowe w Starostwie i Radzie powiatowej.

Celem podniesienia dyscypliny wśród personalu urzędniczego a także zwiększenia sprawności i wydajności pracy — do odpowiedniego poziomu, okazały się konieczne pewne zmiany osobowe wśród urzędników Starostwa, które też z wymienionych przyczyn zostały dokonane.

Przeniesieni mianowicie zostały urzędnicy: Morusiński R. do Makowa i Nowak S. do Bochni.

Również i w biurach Rady Powiatowej — Samorządowej — nastąpiła gruntowna „czystka“ ze względu na to, że w pewnych okresach czasu angażowano siły dorywczo, bez należytego stwierdzenia ich kwalifikacyj, co w konsekwencji nie mogło przynieść pożytku.

Zwolnieni zostali: Formas A., Gemzer A. i Kar-

czmarczykówne M. Na ich miejsce nie będą narazie przyjmowane żadne nowe siły, bowiem zwolnienie nastąpiło także ze względów oszczędnościowych, dla ulżenia ludności w różnych ciężarach i podatkach samorządowych, a które to ulgi ze względu na przykład jaki dają władze centralne, aby osłabić kryzys ekonomiczny — są konieczne.

Jak słychać to zmiany i redukcje nie są jeszcze zakończone i ulegnie im kilka jeszcze sił urzędniczych.

Nowy sekretarz Rady Powiatowej.

Dnia 7 bm. odbyło się posiedzenie Wydziału samorządowego, na którem to posiedzeniu — stosownie do rozpisanego konkursu — rozpatrywano pokolei podania, które wpłynęły w liczbie 20 o nadanie stanowiska sekretarza powiatowego samorządowego. Ponieważ o przyjęciu decydowały osobiste walory kandydata z pomiędzy 20 zgłoszeń, wybrano Spolskiego Stanisława, kandydata adwokackiego z Sambora, który uczyniwszy zadość potrzebnym formalnościom, będzie mógł objąć stanowisko sekretarza samorządowego na powiat brzeski.

Nowy komendant Pow. Przysp. Wojsk.

Z dniem 1 bm. przeniesiony został na inne stanowisko do Warszawy dotychczasowy Powiatowy komendant kpt. Znamirowski. Kpt. Z. pracował od 2 lat w powiecie i wyrąbawszy pierwsze przeszkody stworzył w powiecie kilkanaście hufców PW. oraz hufiec szkolny męski i żeński w Brzesku.

Na jego miejsce objął komendę PW. w powiecie kpt. Ryczek z 16 pp.

Występ Teatru „Ateneum".

Głośny teatr »Ateneum« wystąpi dnia 19 lipca (w niedzielę) w sali Sokoła w Tarnowie z głośną sztuką p. t. „GOŁĘBIE SERCE".

Rzecz przygotował scenicznie Stefan Jaracz, który sam gra główną rolę malarza Wallwyna. Prócz Jaracza, kierującego stroną reżyserską widowiska, udział biorą najlepsze siły Teatru »Ateneum«: Drabikówna, Perzanowska, Baczyński, Chmielewski, Daniłowicz, Dziewoński, Poreda, Szletyński, Żeleński i inni.

Teatr przyjeżdża specjalnymi wagonami z pełnym kompletem dekoracji, w których sztuka graną była w Warszawie.

—o—

Z Komisji budżetowej.

We środę zebrała się kom. budżetowa Tymczasowej Rady Miasta aby rozdzielić kwoty przeznaczone na dotacje i subwencje.

Sprzedaż łomu
oraz nieużytecznych materjałów telegraf

Dyrekcja poczt i telegrafów w Krakowie zarządzeniem z dnia 15.VI br. L. 3822/7/31 zezwoliła tut. Zarządowi sprzedać w drodze publicznej licytacji łom oraz nieużyteczny materjał telegraficzny z tem, iż ceną wywołania ma stanowić kwota szacunkowa oznaczona przez specjalną Komisję szacunkową. Do sprzedaży wyznacza się materjały i artykuły techniczne nie posiadające żadnej wartości i nadające się tylko do sprzedaży na szmelc.

Odpadki miedziane i cynkowe mogą zakupić tylko odlewnie celem wykluczenia przenikania tego łomu do drobnego handlu.

Licytację łomu i nieużytecznych materjałów wyznacza się na dzień 29. lipca 1931 r.

Bliższych informacji udzieli referat magazynowy Techn. Zarządu tlgr. i tlfi w Tarnowie.

Wydawca i odpowiedzialny Redaktor: Jan Kulesza. — W drukarni L. Styrny w Tarnowie.